

Oliver O' D o n o v a n. *Resurrection and Moral Order. An Outline for Evangelical Ethics*. Leicester: Apollos – Inter Varsity Press 1986 ss. 284 (2 wyd. 1994 ss. XXI+284; (wyd. franc.: *Résurrection et Expérience Morale*. Paris 1992).

Mało znana w polskich środowiskach teologicznych teologia anglikańska wzbogaciła się ostatnio o drugie wydanie (poszerzone o kilkunastostronicowy „Wstęp do drugiego wydania”) bardzo ważnego studium teologicznomoralnego oksfordzkiego moralisty. Oliver O'Donovan jest „Regius Professor of Moral Theology” i „Canon of Christ Church” Uniwersytetu Oksfordzkiego. Jest kierownikiem Katedry Teologii Moralnej i Pastoralnej, która uchodzi za najważniejszy ośrodek teologii moralnej w Kościele anglikańskim. Warto przypomnieć, że jego poprzednikiem w tej katedrze był niewątpliwie największy moralista anglikański XX wieku, Kenneth E. Kirk (†1954), późniejszy biskup Oksfordu. O'Donovan był również konsultantem ds. moralności chrześcijańskiej Anglikańsko-Rzymskokatolickiej Międzynarodowej Komisji Teologicznej II (ARCIC II)¹. Współpracuje na stałe z wieloma periodykami teologicznymi, nie tylko anglikańskimi (np. z katolickim „The Tablet”). Obok prezentowanej tu pracy jest też autorem *Begotten or Made?* (Oxford 1984) oraz kilku mniejszych opracowań z serii „Grove Ethical Studies”, wydawanych w Nottingham: *The Christian and the Unborn Child* (1973), *Measure for Measure: Justice in Punishment and the Sentence of Death* (1977), *Marriage and Permanence* (1978); *Transsexualism and Christian Marriage* (1982), *Liturgy and Ethics* (1993). Warto też zaznaczyć, że O'Donovan napisał bardzo przychylną recenzję do encykliki *Veritatis splendor* Jana Pawła II².

Praca *Resurrection and Moral Order* została uznana za najbardziej znaczące opracowanie z zakresu teologii moralnej anglikańskiej po II wojnie światowej. Jak wskazuje podtytuł (*Zarys etyki ewangelicznej*) zamiarem autora – i to zrealizowanym – było ukazanie fundamentalnego zakorzenienia etyki chrześcijańskiej w Ewangelii Jezusa Chrystusa, z czego wypływa jej zasadnicze *proprium*. Dwa fakty są tu wiodące: Wcie-

¹ Owocem prac ARCIC II jest m.in. *Life in Christ. Morals, Communion and the Church* (London 1994), pierwszy dokument poświęcony zagadnieniom moralności chrześcijańskiej, jaki powstał w oficjalnym dialogu teologicznym. Komentarz do tego dokumentu zob.: S. N o w o s a d. *Życie w Chrystusie. ARCIC II na temat zagadnień moralnych*. „Ethos” 8:1995 nr 2-3(30-31) s. 369-377.

² Por. A Summons to Reality. „The Tablet” z dn. 27. 11. 1993 r. s. 1550-1552. Omówienie tej recenzji zob.: S. N o w o s a d. „Veritatis splendor” w „The Tablet” „Studia Theologica Varsaviensia” 32:1994 nr 1 s. 103-105.

lenie i Zmartwychwstanie. Wpisanie moralności w te prawdy wiary potwierdza ścisłą wzajemną zależność wiary i moralności, a następnie wskazuje ich wymiar eklezjalny, bo to Kościół ma tak nauczać. Prawda o zmartwychwstaniu to centralne przesłanie moralne Nowego Testamentu, które z jednej strony zwraca się wstecz do Wcielenia, a jeszcze wcześniej do stworzenia; z drugiej biegnie ku przyszłości, czyli ku zmartwychwstaniu wszystkich. Takie rozumienie moralista anglikański wyprowadza nade wszystko z 1 Listu św. Piotra, najbardziej teologicznego traktatu etycznego Nowego Testamentu (s. 11-13). Przy takim ujęciu Zmartwychwstania jako łączącego porządek naturalny i nadprzyrodzony, O'Donovan ocenia jako fałszywie polaryzującą i chybioną niedawną dyskusję: etyka wiary czy moralność autonomiczna (s. 20-21).

Swoje rozważania autor ujmuje w trzech częściach stawiając sobie zadanie „teologicznego opisanie chrześcijańskiego przesłania moralnego” w jego ścisłej zależności od chrześcijańskiej Ewangelii. W części pierwszej, składającej się z trzech esejów, ukazana jest „rzeczywistość obiektywna proklamowana w Ewangelii, osiągnięcie zbawienia w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa” (s. 26). Świat jako stworzony jest światem uporządkowanym. Stwórca chciał i wpisał w stworzenie wyraźne ukierunkowanie ku sobie – świat więc należy odczytywać teleologicznie. Zarządcą tego świata jest człowiek, co podkreśla piękny psalm 8. Natomiast zmartwychwstanie Chrystusa, na czym zasadza się etyka chrześcijańska, podnosi ten świat stworzony i uporządkowany w podwójnym sensie: odkupia go i przekształca, czemu odpowiada przesłanie ewangeliczne o wskrzeszeniu z martwych i uwielbieniu Pana Jezusa. Wychodząc z tego etyka chrześcijańska łączy w sobie wymiar naturalny, płynący z prawdy o stworzeniu, i nadnaturalny, otwierający ją ku eschatologicznej przyszłości (s. 54-58).

Ponieważ moralność jest udziałem człowieka w tym porządku stworzonym, a moralność chrześcijańska jest „radosną odpowiedzią na zbawczy czyn Boga”, który ten porządek odnowił i wypełnił, powstaje pytanie w jaki sposób człowiek może tę rzeczywistość poznać, by w niej uczestniczyć. Moralista anglikański uważa, że to poznanie winno się charakteryzować czterema właściwościami (s. 77-85): winno poznawać poszczególne rzeczy w odniesieniu do całości rzeczywistości; winno być „od wewnątrz”, a nie z punktu widzenia transcendentnego, „spoza” czy „sponad”, tym samym ma być swoiście „egzystencjalne”; ma to być poznanie z pozycji ludzkiej we wszechświecie, jako że poznanie w ogóle jest „charakterystycznie ludzkim sposobem uczestnictwa w porządku kosmicznym”; wreszcie poznaniu temu towarzyszy szczególna ignorancja: nieznajomość ostatecznego kształtu historii stworzenia i jego końca. Ta wiedza bowiem jest zastrzeżona tylko dla Pana dziejów. To poznanie dokonuje się i wyraża nade wszystko w spełnianiu przez człowieka jego ludzkiego powołania w oddawaniu czci Bogu i w posłuszeństwie prawu moralnemu. Ewangelia zaś uczy nas, że takie poznanie dane jest człowiekowi wtedy, gdy ma on udział w życiu Chrystusa. W Nim bowiem „wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte” (Kol 2, 3). Dlatego prawdziwe poznanie tego porządku moralnego to poznanie „w Chrystusie” (s. 85).

Ta refleksja epistemologiczna tworzy naturalne przejście od tego, co obiektywne, do tego, co subiektywne, czemu O'Donovan poświęca cztery kolejne szkice. Chodzi więc tutaj o rzeczywistość podmiotową, o człowieka, który nie tylko poznaje świat odkupiony, ale w nim sam się zawiera i w nim partycypuje. W kontekście Ewangelii istotne jest tu głoszenie prawdy o Duchu Świętym, który sprawia, że „rzeczywistość odkupienia, odległa od nas w czasie, staje się zarówno obecna, jak i rozkazująca; po

drugie zaś wywołuje On w nas, jako podmiotach moralnych, naszą wolną odpowiedź na tę rzeczywistość” (s. 102). Tutaj autor poświęca trochę miejsca spojrzeniu na historię rozumienia sumienia, więcej jednak uwagi zwraca na zagadnienie autorytetu, który jest „obiektywnym korelatem wolności” (s. 122). Ponieważ wolność nie jest nieokreślonością ani przypadkowością, autorytet potwierdza teleologiczny charakter struktury świata. Za tym autorytetem, a więc i celowością świata stoi Bóg-Stwórca. Wśród wielu „wcieleni” autorytetu O’Donovan wymienia cztery naturalne (piękno, wiek, wspólnota i siła) oraz szczególny autorytet prawdy. Ten ostatni staje się dla nas świadomy, gdy postrzegamy świat jako uporządkowaną całość, a więc jako rozumnie stworzony przez Boga.

W perspektywie wiary chrześcijańskiej szczególne znaczenie ma boski autorytet, jaki Ojciec przekazał Synowi. Ten autorytet Chrystusa ma dwie cechy: jest komunikowalny, ponieważ ma charakter historyczny, a nie ahistoryczny; jest też zgodny z całościowym porządkiem świata stworzonego, choć może się sprzeciwiać poszczególnym „autorytetom naturalnym” w ich nieuporządkowaniu. Takie rozumowanie wynika z prawdy o Wcieleniu jako podstawie etyki chrześcijańskiej. Odkąd „Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami” transcendentny Autorytet Boski jawi się jako Autorytet moralny tego świata (s. 143). Dlatego też nauczanie Chrystusa jako autorytatywne jest moralnie zobowiązujące. Ten moralny autorytet Chrystusa jest ewangeliczny w najpełniejszym sensie, ponieważ porządek moralny, jaki On głosi, to królestwo Boże, a więc istota Jego zbawczego przesłania (s. 155).

W tym kontekście autorytetu moralista anglikański zatrzymuje się także nad zagadnieniem wolności. Chodzi o wolność dążenia do „osiągnięcia nadprzyrodzonego celu, którym jest doskonała wolność Królestwa Bożego” (s. 163). Ponieważ z woli Chrystusa jako ludzie wierzący tworzymy Kościół, wspólnotę braci, ta wolność jest nam dana nie tylko jako jednostkom, ale też jako Kościołowi. Autor podkreśla mocno ten rys wspólnotowy, ściślej eklezjalny, gdy pisze, że „ludzka wolność polega nie tylko na mocy działania samemu, ale i na mocy działania wspólnego” (tamże). Wymiar wspólnotowy moralności chrześcijańskiej jest tu więc zakorzeniony we wspólnocie powołania i przeznaczenia do osiągnięcia doskonałej wspólnoty „niebieskiego Jeruzalem” (Ap 21, 2). Tutaj O’Donovan zaznacza, że w realizacji tej wolności chrześcijanie mają szczególną pomoc w Kościele i jego nauczycielskiej i pasterskiej funkcji, z czym w pełni zgadza się katolickie rozumienie eklezjalnego wymiaru moralności chrześcijańskiej³. To Kościół przekazuje Chrystusowe prawo moralne i tym samym umożliwia wiernym podejmowanie właściwych decyzji w sumieniu. O’Donovan twierdzi, że protestanci nie mają racji, gdy to zadanie Kościoła postrzegają jako prowadzące do zdjęcia z pojedynczego człowieka odpowiedzialności za jego decyzje (s. 165).

Trzecia część tego studium, po opisanu obiektywnej i subiektywnej strony rzeczywistości moralnej świata stworzonego, przedstawia „kształt życia moralnego” Składają się nań z jednej strony ludzkie czyny („uporządkowane moralne pole działania”), a z drugiej moralny charakter podmiotu działania („uporządkowany moralny podmiot dzia-

³ Por. S. N o w o s a d. *Wspólnotowy wymiar życia chrześcijańskiego*. W: *Katechizm Kościoła Katolickiego. Przesłanie moralne Kościoła*. Red. J. Nagórny, A. Derdziuk. Lublin 1995 s. 68-70.

ania”). Na rzeczywistość moralności składa się więc obszar ludzkich czynów i człowiek jako prowadzony przez Ducha Świętego podmiot działania. Wobec wielości i niepowtarzalności życiowych sytuacji człowiek jednak nie jest bezradny, bo został wyposażony w prawo moralne, dane mu przez i w Chrystusie. Tu pojawia się miejsce dla zdrowej kazuistyki, która oznacza nie tyle „rozwiązywanie problemów, ile wzrastanie w mądrości” (s. 191). Prawo moralne, odbijające w sobie porządek rzeczywistości stworzonej, porządkuje pole działania odkrywając relacje między starymi i nowymi sytuacjami. To pole działania jest jednocześnie i zróżnicowane, i jednolite: ukazuje różnorodność świata stworzonego, ale i nadaje całości pewną koherencję, dzięki czemu można mówić o istnieniu „pewnego” porządku i „pewnego” prawa moralnego. Po tych uwagach o polu moralnym swoje kolejne rozważania autor poświęca podmiotowi moralnemu.

Stając wobec podwójnej rzeczywistości: czynów moralnych i charakteru moralnego (tradycyjnie mówiło się raczej o cnotach) O’Donovan zwraca uwagę na epistemologiczne pierwszeństwo czynów przed charakterem. Charakter bowiem ujawnia się dopiero przez czyny: by mówić o czyjejs odwadze trzeba najpierw poznać jego odważne czyny (s. 211). Na charakter moralny podmiotu składają się cnoty. Tu powstaje pytanie: cnota jest jedna czy jest ich wiele? Za św. Pawłem trzeba powiedzieć, że jedna miłość jest siłą jednoczącą różne cnoty jako różne przejawy charakteru moralnego: „prawdziwą cnotą jest miłość do Boga, a cztery cnoty kardynalne to przejawy tej miłości w pewnych typowych relacjach, do których prowadzi nas ludzka egzystencja” (s. 223). Ta miłość to konieczny czynnik jednoczący wszystkie inne cnoty, co jest wyrazem jednej wiary Kościoła: „jak różnorodność głosów w Kościele jednoczy się we wspólnym wyznaniu: »Jezus jest Panem«, tak różnorodność form życia jednoczy się w [...] życiu miłości” (s. 222). Miłość więc jednocząco porządkuje i pole moralne (czyny) i charakter moralny podmiotu (cnoty).

Jednakże autor zauważa, że Jezusowe przykazanie miłości ma podwójny aspekt: odnosi się do Boga i do człowieka. Tę dwojakość-w-jedności tłumaczą dwa stwierdzenia. Każdy człowiek jako bliźni jest wpisany w Bożą miłość, stąd mamy go kochać. Ja i bliźni jesteśmy równi, stąd nikt nie jest i nie może być celem dla drugiego. Nasz początek i cel jest jedynie w Bogu (akcent teleologiczny). Z drugiej strony choć ta miłość bliźniego ma swój początek i cel w Bogu, będąc miłością człowieka, jest miłością czegoś, co nie jest Bogiem. Dlatego jest zasadniczo różna od miłości Boga (s. 226-230). Całe chrześcijańskie życie moralne polega na miłości. Dotyczy to tak każdego poszczególnego chrześcijanina, jak i wspólnoty Kościoła. Z kolei „ta miłość może być zrozumiała jedynie jako uczestnictwo w Tym, który objawia się nam jako Miłość” Tutaj też potwierdza się prawda o tym, że prawdziwe życie chrześcijańskie to „życie w Chrystusie” (s. 246-247).

W drugim wydaniu *Resurrection and Moral Order* autor zamieścił specjalny prolog, w którym wyjaśnił pewne kwestie. Wśród nich warto przytoczyć trzy zasady, jakie uważa za fundamentalne dla rozumienia moralności chrześcijańskiej: zasada realistyczna (realnie istniejący stworzony świat jest polem dla życia moralnego chrześcijanina), zasada ewangeliczna (prawda o życiu i moralności wynika nade wszystko z Ewangelii, która przynosi przesłanie o zbawieniu w Jezusie Chrystusie) oraz zasada paschalna albo wielkanocna (centrum Bożego dzieła zbawienia jest zmartwychwstanie Chrystusa).

Pracę uzupełnia interesująca bibliografia oraz trzy indeksy: cytatów biblijnych, osób i rzeczy. Całe opracowanie, choć pisane dość trudnym językiem, gdzie jest wiele terminów i pojęć swoiście przez autora rozumianych, daje głęboki wgląd w myśl oksfordzkiego moralisty. Jest on uznawany za czołową postać wśród współczesnych etyków anglikańskich. Z całości tekstu przebija jego erudycja i otwartość. Orientuje się znakomicie nie tylko w tradycji teologicznej własnego Kościoła, ale też katolickiej i różnych trendów protestanckich, w nauczaniu Ojców Kościoła i teologii tomistycznej. Przez wszystkie strony przewija się konsekwentne zakorzenienie myśli w nauce Pisma św., przede wszystkim Ewangelii. Potrafi być krytyczny wobec pewnych idei anglikańskich, a otwarty na przykład na naukę katolicką (np. s. 168).

Można mieć nadzieję, że to i inne opracowania Olivera O'Donovana będą stawały się coraz bardziej znane i studiowane przez tych, którzy zgłębiają chrześcijańską moralność. Sam autor podkreśla, że jego celem jest odkrywanie i ugruntowanie teologicznego charakteru chrześcijańskiej nauki moralnej, co dokonać się może jedynie przez jej wyprowadzenie z nauki ewangelicznej. Wydaje się też, że zaangażowanie O'Donovana w dyskusje ekumeniczne ARCIC II tym bardziej przysłuży się ich owocności⁴. *Resurrection and Moral Order* winno się stać lekturą dla wszystkich zainteresowanych nie tylko anglikańską tradycją moralną, ale w ogóle nowymi próbami odczytania teologicznego moralności chrześcijańskiej.

Ks. Sławomir Nowosad

⁴ Por. krytyczne omówienie dokumentu ARCIC II *Life in Christ*: O. O' D o n o v a n. *Life in Christ*. „The Tablet” z 2. 07. 1994 r. s. 826-828.